

Sylwester Szafarz

Skutki globalizacji przestępczości

Przystępując do rozmyślań nad tym opracowaniem nie mogłem oprzeć się przygnębiającemu wrażeniu, iż starożytne powiedzenie „homo homini lupus est” (człowiek człowiekowi jest wilkiem) sprawdza się po stokroć w naszych jakże okrutnych czasach [1]. Podróżując po świecie doświadczyłem tego wielokrotnie niejako na własnej skórze. Oto trzy wymowne i symboliczne przykłady: 1 - uczestnicząc w letniej (młodzieżowej) sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zostaliśmy zaproszeni do odwiedzenia słynnego nowojorskiego Harlemu, żeby zapoznać się z „prawdziwym obliczem Ameryki”. Tylko niewielu delegatów przyjęło te zaproszenia z uwagi na bardzo ryzykowny charakter wycieczki. Organizatorzy zapewnili ochronę naszej grupie zagraniczników w postaci potrójnego „żywego muru” otaczającego ją na każdym kroku. M.in. przyjął nas ówczesny przywódca Partii Czarnych Panter (Black Panthers Party) – z nogami na stole i z pistoletami maszynowymi porozwieszanymi na ścianach gabinetu. Ale na tych ścianach widać było też świeże ślady po pociskach. Na pytanie, o co w tym wszystkim chodziło, przywódca odpowiedział: „nie przejmujcie się, w nocy mieliśmy wizytę policji, ale nikt nie zginął”;

2 - wraz z polską delegacją oficjalną zwiedzaliśmy słynną Palmyrę w sercu pustyni syryjskiej. To był okres kolejnego ostrego napięcia w stosunkach syryjsko-izraelskich. Rząd Izraela proklamował zawieszenie broni na okres naszej wizyty, ale jego myśliwce Mirage latały ponad naszymi głowami. W pewnej chwili podszedł do mnie ochroniarz syryjski i doprowadził do gazika. Otworzył drzwi i pokazał kilka kałasznikowów mówiąc dość poprawnie po niemiecku (NRD-owskim): „Herr Offizier Izrailija, syjonija, i wskazał palcem na niebo, piff-paff”! Nawet jeśli tak - to byłoby raczej niemożliwe zestrzelenie Mirage’a przy pomocy kałacha;

3 - przykład z Pakistanu, z Karaczi. Po wylądowaniu zachciało mi się skorzystać z toalety, ale również tam skutecznie ubezpieczał mnie uzbrojony ochroniarz, a kilku jego kolegów osłaniało nas w podróży z lotniska do hotelu. Co więcej, udając się później oficjalnym pojazdem na spotkanie z przedsiębiorcami pakistańskimi, stwierdziłem nie bez zdziwienia, że na moim miejscu leżał również kałasznikow, na wszelki wypadek. Ale nie trzeba było zeń korzystać. W taki to sposób, zacni gospodarze, znając miejscową sytuację, starali się zadbać o bezpieczeństwo gości i chronić ich przed zakusami niedobrych ludzi, albo tylko stwarzać pozory takiej ochrony? Nigdy nie sądziłem, że przyjdzie mi podróżować po świecie z karabinem pod ręką! Nie twierdzę, że wszędzie jest tak, jak w opisanych przypadkach, ale tu i ówdzie jest jeszcze gorzej. Trup pada gęsto. Obecnie krew i łzy leją się strumieniami w 150 krajach, w których trwają wojny i starcia zbrojne! Nie brak więc teraz bardzo licznych nowożytnych ilustracji i potwierdzeń słuszności ww. porzekadła starożytnego. Szkoda, bardzo szkoda!

Wiele mówi się o przeróżnych i nieustających kryzysach globalnych, jakie przeżywamy w XXI wieku, a mianowicie: politycznym, ideologicznym, moralnym, systemowym, strategicznym, wojennym, społecznym, humanitarnym, zdrowotnym, ekonomicznym, finansowym itp. oraz o innych konsekwencjach globalizacji w stylu neoliberalnym. Ale relatywnie zbyt mało wspomina się przy tym, jak owa globalizacja, kryzysy i powszechna bieda zdecydowanej większości Ziemi wpływają stymulująco na potęgowanie przestępczości na świecie. To jest zjawisko bez precedensu. Gdy mowa o danych statystycznych dotyczących ofiar modernistycznych

przestępstw, to liczby odnoszą się raczej do setek tysięcy czy nawet milionów ofiar i pokrzywdzonych ludzi. Natomiast w przypadku ofiar wojen, zbrodni ludobójstwa czy zbrodni przeciwko ludzkości dane sięgają setek milionów ludzi (i ogromne straty materialne). Wojna była i jest największym przestępstwem i zbrodnią przeciwko ludzkości. Wojna rodzi kryzys, a kryzys powoduje nową wojnę oraz stymuluje przestępczość. Także spirala kryzys-wojna-przestępczość oraz znów kryzys itd. kręci się nadal nieustannie. Dlatego też rozpatrując problematykę przestępczości na świecie w kontekście kryzysów i globalizacji neoliberalnej należy pamiętać o znacznych, wręcz ogromnych dysproporcjach między przestępczością „pokojową” a wojenną i mierzyć je odpowiednią miarką. Czyli, jak powiadają Francuzi: „toute proportion gardee”.

Obecnie globalizacja neoliberalna obejmuje już wszystkie lub prawie wszystkie dziedziny i podmioty działalności ludzi oraz funkcjonowanie przyrody (np. ocieplenie klimatu, klęski żywiołowe, destrukcja środowiska naturalnego i in.). Przestępczość i zbrodnia nie są wyjątkami od reguły wszystkoizmu globalnego. Współczesna przestępczość żeruje łączywie na dwu głównych pożywkach: efekty rozlicznych kryzysów globalnych oraz zdobycze postępu naukowo-technicznego (także sztucznej inteligencji) wykorzystywane praktycznie przez wszystkich przestępców w swoich niecznych celach.

Przyjrzyjmy się temu zagadnieniu nieco bliżej poczynając od definicji globalizacji przestępczości. Naturalne, mam świadomość, że Szanowni Czytelnicy znają i rozumieją tę definicję mającą przecież uniwersalne zastosowania do wszystkiego. Niemniej jednak, dla dobra realizmu i uczciwości intelektualnej, pozwalam sobie sprecyzować ją poniżej. Definicja globalizacji przestępczości (zwanej też po angielsku: Transnational Organized Crime) brzmi następująco i oznacza „bezprawną działalność kryminalną poza granicami jednego kraju z jego udziałem oraz wielu innych krajów, a nawet całego świata. Działalność tego rodzaju obejmuje planowanie, wykonawstwo i skutki przestępstw transgranicznych stanowiących poważne zagrożenie dla pokoju, dla bezpieczeństwa i dla rozwoju”.

Serbska firma internetowa Numbeo, założona w kwietniu 2009 r. przez Mladena Adamovića, byłego pracownika Google, opublikowała niedawno międzynarodowy „Wykaz przestępczości według krajów do połowy 2025 r.” [2]. Dokument ten jest wyjątkowo wymowną i dobitną ilustracją sytuacji w przedmiotowej sprawie w odniesieniu do 148 państw świata. Ów Wykaz prezentuję w pełni w załączniku (w wersji angielskiej). Natomiast w niniejszym kontekście ukazuję jedynie sytuację w wybranych państwach przedstawioną w punktach od 100 (najgorzej) do 0 (najlepiej). Tak więc, klasyfikacja przestępczości globalnej w pierwszej dziesiątce państw jest następująca: 1. Haiti - 81,0 punktów; 2. Papua Nowa Gwinea - 80,7; 3. Wenezuela - 80,5; 4. Afganistan - 75,2; 5. RPA - 74,6; 6. Honduras - 71,9; 7. Trynidad i Tobago - 71,0; 8. Syria - 68,4; 9. Jamajka - 67,4; 10. Peru - 66,7. A także prezentuję kilka innych krajów (dla ciekawości): 17. Brazylia - 64,2; 39. Francja - 55,6; 53. Iran - 50,5; 58. USA - 49,2; 63. W. Brytania - 48,4; 64. Szwecja - 48,1; 66. Australia - 47,4; 73. Kanada - 45,8; 81. Indie - 44,2; 96. Niemcy - 39,6; 97. Rosja - 38,4; 119. Polska - 28,7 (w Polsce najwięcej przestępstw popełniają Ukraińcy i Białorusini); 136. Chiny - 23,5; 148. Zjednoczone Emiraty Arabskie - 18,8.

Najlepszy wynik w tej klasyfikacji (prawie 0 punktów) uzyskuje Islandia. Zaś za najbezpieczniejsze kraje świata uznaje się też: Finlandię, Norwegię, Danię (brak Szwecji), Szwajcarię, Słowenię, Andorę, Luksemburg, Lichtenstein, Wyspy Zielonego Przylądka i Seszele. Natomiast za największą i spektakularną zbrodnię minionego stulecia uważa się powszechnie porwanie (kidnapping) dziecka Lindberghów w 1932 r. Ciało dziecka odnaleziono kilka tygodni później. Jak wiadomo, Charles Lindbergh był słynnym lotnikiem amerykańskim,

który, w 1927 r., przeleciał, samotnie i bez lądowania, z Europy do Ameryki, nad Atlantykiem. Numbeo opublikowało też, w czerwcu 2025 r. i wg powyższych kryteriów punktowych, analogiczny wykaz dotyczący stanu przestępczości w poszczególnych 385 miastach świata [3]. Polecam to bacznej uwadze, szczególnie przedsiębiorcom, turystom i młodzieży. Natomiast, dla celów komparatywnych, zamieszczam również poniżej fragmenty analogicznej listy miast o najwyższym stopniu przestępczości (głównie morderstwa, napady z bronią oraz kradzieże i rabunki) opublikowanej przez firmę zbrojeniową ARMORMAX, dnia 28.02.2025.: 1.Tijuana (Meksyk); 2.Acapulco (Meksyk); 3.Caracas (Wenezuela); 4.Ciudad Victoria (Meksyk); 5.Ciudad Juarez (Meksyk); 6.Irapuato (Meksyk); 7.Ciudad Guayana (Wenezuela); 8.Natal (Brazylia); 9.Fortaleza (Brazylia); 10.Ciudad Bolivar (Wenezuela); 11.Pietermaritzburg (RPA); 12.Port Moresby (Papua Nowa Gwinea); 13.Pretoria (RPA) [4]; 14. San Pedro Sula (Honduras); 15.Durban (RPA); 16.Johannesburg (RPA); 17.Salvador (Brazylia); 18.Rio de Janeiro (Brazylia); 19. Cape Town (Kapsztad, RPA); 20.San Juan (Puerto Rico). Oraz - dla porównania: 21. Baltimore (USA); 27.Saint Louis (USA); 31.Cali (Kolumbia); 34.Recife (Kolumbia); 35.Arequipa (Peru); 36.Santo Domingo (Republika Dominikańska); 38.Kabul (Afganistan); 39.Tegucigalpa (Honduras). Globalną „stolicą” morderców jest meksykańskie miasto Tijuana, w którym przypada średnio 138 morderstw na 100.000 mieszkańców.

Główne rodzaje przestępczości: globalizacja neoliberalna stymulowała i stymuluje nadal ekspansję przestępczości, np. poprzez ułatwienie kontaktów i łączności pomiędzy przestępcami, liberalizację wymiany handlowej, zerwanie łańcuchów dostaw itp. Dzięki temu, o ironio, przestępcy transgraniczni osiągnęli niemałe „sukcesy” oraz zyski w takich dziedzinach, jak: przemyt i handel narkotykami, cyber ataki, przemyt migracyjny, handel „żywym towarem” (np. dzieci zmuszane do żebractwa czy do zaginięcia celem uzyskania okupu, niemowlęta urodzone na zamówienie przez tzw. surogatki, sex tourism i in.), pranie brudnych pieniędzy, oszustwa w rajach podatkowych, przemyt i handel bronią itp. Na konto przestępców w ramach globalizacji neoliberalnej trzeba również zapisać wiele innych znacznie poważniejszych i karygodnych „wyczynów”, np.: ludobójstwo, zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości, terroryzm, histeria pandemiczna, tortury, neo niewolnictwo, korupcja, przekupstwo, kradzież samochodów, przemyt migrantów, handel dziełami sztuki, „podróbkami” (także lekarstw i artykułów spożywczych) oraz dzikimi zwierzętami i egzotycznymi roślinami, przestępstwa przeciwko prawu międzynarodowemu i środowisku naturalnemu i in. Za najbardziej przestępcze miasto na świecie uważane jest Colima (w Meksyku), a mężczyźni popełniają aż 90% ogółu przestępstw na świecie. Bardzo poważne dochody finansowe przestępców globalnych i transgranicznych stanowią, do żywego, współczesną ilustrację starożytnego porzekadła, iż „pecunia non olet” (czyli „pieniądze nie śmierdzą”). A przecież ich rabunkowe i przestępcze pozyskiwanie dzieje się jakże często kosztem zdrowia oraz życia obywateli Ziemi.

Na podstawie ww. rozszerzonej listy głównych przestępstw wyodrębniam tzw. short list (listę skróconą), której należy poświęcić szczególną uwagę. Na I miejscu na tej liście znajdują się w skali globalnej: - największe zbrodnie (felonies, ang.). Kolejne miejsca zajmują: - przestępstwa finansowe i cybernetyczne; - kradzieże i włamania (np. w USA kradzieże są dokonywane, średnio, co 5,5 sek., a w prywatnych więzieniach osadzonych jest tam 120.000 skazanych na ogólną liczbę 2 mln więźniów, przeważnie Afro-Americans); główne przyczyny wykroczeń: - narkomania; - morderstwa, spośród których aż ponad 40% tych przestępstw popełnianych na świecie przypada na 5 krajów: Brazylia, Nigeria, Meksyk, Indie i RPA; - zabójstwa w afekcie; - napaści, włamania, a także rabunki; - gwałty oraz inne przestępstwa na tle seksualnym; - zbrodnie na tle rasowym; - ataki nożowników (najwięcej w RPA); - terroryzm; oraz

zorganizowana przestępczość (także transgraniczna).

Z owej skróconej listy wybierzmy, tytułem przykładu, tylko kilka najgroźniejszych i najpoważniejszych przestępstw popełnianych na świecie:

1. Najcięższe zbrodnie: przestępstwa narkotykowe (to jest nr 1 w tym wykazie), morderstwa, ludobójstwa, porywanie dzieci, gwałty i inne wykroczenia na tle seksualnym, rabunki i kradzieże itp. Z reguły sądy wymierzają kary za takie najgorsze przestępstwa w wysokości od 1 roku za kratami do kary śmierci [5]. Można wyodrębnić następujące kategorie tych zbrodni (oraz przestępstw): 1. siłowa przemoc: morderstwa, ludobójstwo, porywanie dzieci, gwałty, rabunki z bronią w rękę; 2. przestępstwa własnościowe: włamania, kradzież mienia o dużej wartości, podpalenia; 3. przestępstwa w dziedzinie narkotyków: produkcja, posiadanie narkotyków na sprzedaż, handel (przemyt) narkotyków oraz pijaństwo i narkomania na widoku publicznym; 4. inne ciężkie przestępstwa jak np.: oszustwa, krzywoprzysięstwo, szantaż (wyłudzenie), zdrada; 5. przestępstwa urzędnicze: oszustwa, szantaż, nieprzestrzeganie praw autorskich, wyłudzenie szczególnie przez użycie siły czy groźby, wykroczenia podatkowe, łapownictwo, przyjmowanie rozmaitych kradzionych przedmiotów, szczególnie cennych, handlowanie podrobionymi przedmiotami (falszyfikatami); 6. przestępstwa dotyczące nieruchomości: kradzież, defraudacja, podpalenie; 7. przestępstwa rodzinne (domowe): maltretowanie rodziców, dzieci (pornografia dziecięca) i krewnych oraz zwierząt domowych; 8. przestępstwa na tle nienawiści w kwestiach rasowych, narodowościowych, pochodzeniowych (od przodków) itp.

2. Ataki terrorystyczne: podobnie jak reszta świata, również ugrupowania terrorystyczne wkroczyły, w obecnym XXI wieku, w stadium istotnych przemian adaptacyjnych - strategiczno-organizacyjnych. Np. współcześni terroryści atakują coraz częściej nożami, bagnetami i innymi ostrymi narzędziami śmierci. To nic nowego, bowiem nolens volens naśladują oni w ten sposób przykłady z początku nowej ery, kiedy na Bliskim Wschodzie pojawili się pierwsi zabójcy-nożownicy, tzw. sicarii. Byli nimi Żydzi działający w Judei w okresie II Świątyni i I wojny żydowsko-rzymskiej (w latach 50 r.n.e. – 70 r.n.e.). Zabijali oni nożami (sztyletami) Rzymian i Żydów, którzy współpracowali z Rzymianami. Działalność części pierwszych nożowników została najpierw powstrzymana ich samobójczą śmiercią podczas oblężenia twierdzy Masada, a następnie zakończona definitywnie w 135 r.n.e. Brak jest dokładnych i wiarygodnych danych nt. liczby ludzkich ofiar terrorystów w obecnym tysiącleciu, ale fachowcy oceniają, że sięgają one setek tysięcy zabitych! W samym tylko roku 2024 zamordowano na świecie 7.555 osób. Pewną morderczą i zabójczą dynamikę ilustrują też dane dotyczące zamachów terrorystycznych i ofiar na świecie w czasach nam nieco bliższych, a mianowicie: 14.371 (w roku 2006), 8.302 (w roku 2019) i 8.325 ofiar (w roku 2023). Istnieje ryzyko, że terroryści mogą sięgnąć po broń masowego rażenia (zagłady) w swych morderczych poczynaniach.

Znamienne jest także przesunięcie epicentrów organizacji oraz ośrodków terrorystycznych z Bliskiego i Środkowego Wschodu do Afryki Sub-saharyjskiej (Sahelu), szczególnie do państwa o nazwie Burkina Faso. Wszakże konflikty zbrojne toczące się tu i ówdzie stanowią poważną zachętę i pożywkę dla terrorystów. Ich główne organizacje są następujące: Talibowie (Afganistan), Houthis (Jemen), Państwo Islamskie (Irak, Syria, Lewant), Boko Haram (Nigeria), młodzieżówka al Shabaab (Somalia), Komunistyczne Partie Indii i Nepalu, ekstremiści z narodowości Fulani (Afryka Zachodnia, szczególnie, Nigeria, Mali, Gwinea, Senegal i Niger). Główne metody ataków terrorystycznych to: zamachy samobójcze, samochody-pułapki i uderzenia samochodami w tłumy, materiały wybuchowe ukryte w kieszeniach odzieży,

odcinanie głów pojmanych ofiar, chemiczne materiały wybuchowe, aktywność „samotnych wilków” działających na własną rękę i wiele innych.

Wraz z ogólnym postępowaniem naukowo-technicznym nastąpił też „nowy etap” w ewolucji wszystkich organizacji terrorystycznych zwiększający „skuteczność” ich morderczych ataków. Widać to zwłaszcza w Europie Zachodniej (Niemcy, Francja, W. Brytania, Włochy i in.) oraz w Stanach Zjednoczonych. W tym wielkim mocarstwie znacznie groźniejsze są wewnętrzne (krajowe) strzelaniny i zamachy terrorystyczne niż zewnętrzne. Zabito 4 urzędujących Prezydentów USA, a oto nazwiska: Abraham Lincoln (1865 r.), James A. Garfield (1881 r.), William McKinley (1901 r.) i John F. Kennedy (1963 r.). W próbach zamachu zraniono Ronalda Reagana (1981 r.) i Donalda Trumpa (2025 r.). 60.000 wojskowych amerykańskich zginęło w walce z terroryzmem (war on terror) w okresie od 2001 r. do dziś. W sumie, właśnie na USA przypada aż 80% zabójstw terrorystycznych w zestawieniu z innymi państwami zachodnimi. USA wiodą też prym w zakresie tzw. terroryzmu państwowego, czego świadectwem były i są np. zabójstwa: Muamara Qaddafiego, Saddama Husseina, Osamy bin Ladena, uczonych i wojskowych irańskich, dostarczanie uzbrojenia proamerykańskim stronom wojen na Ukrainie i na Bliskim Wschodzie itp.

3. Przestępczość zorganizowana: jest to plaga występująca na całym świecie, ale posiadająca kilka głównych „ośrodków specjalistycznych”, spośród których chyba najgroźniejszy jest ten znajdujący się w Ameryce Południowej (Wenezuela, Kolumbia, Meksyk i in.). Ponadto, występuje niemała koncentracja przestępczości zorganizowanej w Afryce Środkowej i w Azji Południowo-Wschodniej, a nawet we Włoszech. Przy zastosowaniu skali od 0 do 10 punktów można przedstawić następującą klasyfikację natężenia i szkodliwości tej przestępczości w czołówce światowej 10 państw: 1. Myanmar - 9,5 punktów; 2. Somalia - 9,5; 3. Wenezuela - 9,5; 4. Kolumbia - 9,5; 5. Libia - 9,0; 6. DR Kongo - 9,0; 7. Meksyk - 9,0; 8. Włochy - 9,0; 9. Haiti - 8,5 oraz 10. Salwador - 8,5. Konkretnie przykłady „specjalizacji” w ramach przestępczości zorganizowanej to: Myanmar - przemysł ludzi i funkcjonowanie tzw. ośrodków wyludzania pieniędzy od osób po zdobyciu ich zaufania („scam centers”). Liczba naiwnych osób/ofiar takich oszustw przekracza obecnie 120.000, a „dochody” uzyskane przez przestępców sięgają miliardów USD. (Nota bene: praktyki tego rodzaju funkcjonują również w Polsce w coraz większych rozmiarach); Somalia - al Shabab zajmuje się głównie handlem i przemysłem broni uzyskując dochody z tego tytułu w wysokości ponad 100 mln USD rocznie. Suma ta obejmuje również „przychody” uzyskiwane drogą szantażu i wyludzeń (extortion practices). Zorganizowani przestępcy z wielu innych krajów (np. Libii, Turcji, czy Włoch), działający nierzadko w skupiskach o charakterze mafijnym, a nawet infiltrujący ośrodki władzy, zajmują się, w szczególności, zarabianiem: na przemycie ludzi (por. inwazja „uchodźców” z Południa na Północ dostrzegalna coraz bardziej również w Polsce), na handlu narkotykami, zwłaszcza heroiną oraz na handlu i na przemycie broni itp. [6].

4. Przestępstwa cybernetyczne: jak było do przewidzenia – fenomenalny rozwój Internetu i tzw. mediów społecznych przyczynił się w bardzo znacznej mierze również do globalnej eksplozji przestępstw cybernetycznych (celowo używam określenia mediów społecznych, a nie społecznościowych, co jest kuriozalnym dziwologiem językowym nieznośnym dla oka i dla ucha). Ów fenomenalny rozwój został szybko wykorzystany przez złoczyńców cybernetycznych i przyczynił się w znacznym stopniu do szybkiej modernizacji oraz do zwiększenia efektywności i szkodliwości ich przestępczych poczynań w skali globalnej, a nawet w komosie. Np. przy pomocy „cudów cybernetycznych” powstał na świecie potężny tzw. czarny rynek narkotykowy, na którym stale wzrasta wartość obrotów między stroną oferty i stroną konsumpcji, co pogłębia

destrukcję i degenerację niemałej części rodzaju ludzkiego Zresztą, tego można było się spodziewać od samego początku Mądrzy ludzie przestrzegają przed najgorszym; np. znany miliarder Warren Buffett stwierdził w jednym ze swych wywiadów [7], że „technologia cybernetyczna stanowi poważne ryzyko dla ludzkości porównywalne do zagrożenia ze strony broni masowej zagłady (A-B-C). Podobnie, the World Economic Forum (Davos), stwierdziło w oświadczeniu swej konferencji w roku 2023, że „przestępstwa cybernetyczne stanowią problem nr 1 dla ludzkości wśród 10 najpoważniejszych zagrożeń przynajmniej w okresie najbliższych 10 lat”. Podobne stanowisko zajęło wiele państw i organizacji międzynarodowych, a także uczonych i autorytetów cybernetycznych.

Z kolei, w roku 2000, na X Konferencji ONZ ws. prewencji przestępstw i karania przestępców wyodrębniono 5 ogólnych kategorii przestępstw cybernetycznych, a mianowicie: - uzyskanie nielegalnego dostępu do sieci; - niszczenie danych i programów komputerowych; - stosowanie aktów sabotażu celem zakłócenia lub uniemożliwienia funkcjonowania systemu lub sieci komputerowych; - nielegalne przejęcie danych z systemu lub z sieci; - uprawianie szpiegostwa cybernetycznego z wykorzystaniem komputerów lub sieci. Traktując powyższe kategorie ogólne przestępstw cybernetycznych jako drogowskaz i punkt wyjścia, pozwalam sobie uszczegółowić nieco bardziej główne metody i formy tych przestępstw: 1. Oszustwa komputerowe: - włamania do komputerów celem wypaczenia informacji z bazy danych, zainstalowania wirusów, założenia niewłaściwego (złośliwego lub szpiegowskiego) oprogramowania, przechwycenia danych, podszywanie się pod inne podmioty celem wyłudzenia opłat; uzyskania od banków korzyści finansowych, kradzieży danych osobowych oraz tajnych informacji, podrabiania dokumentów osobistych. 2. Podszywanie się pod oficjeli i urzędników celem wprowadzania w błąd ofiary przestępstwa; 3. Oszukańcze koncerty przestępców zajmujących się, w szczególności, handlem i przemytem ludzi; 4. terroryzm cybernetyczny - to, m.in. przeprowadzanie ataków tego rodzaju z wykorzystaniem komputerowych sieci i zasobów (baz) danych. Terrorysty z tego gatunku zanieczyszczają lub, po prostu, niszczą sieci komputerowe; 5. szantaż i wyłudzenia oraz tzw. przekręty cybernetyczne; 6. żądania okupów (ransom ware) pod groźbą uniemożliwienia delikwentowi dostępu do baz danych, jeśli onże nie zapłaci odpowiedniego okupu [8]; 7. cybernetyczny handel (przemyt) seksualny i zmuszanie kobiet do uprawiania prostytucji. Według danych MOP (Międzynarodowej Organizacji Pracy) aktualna liczba ofiar takiego handlu żywym towarem wynosi 6,5 mln osób (w tym 1,7 mln dzieci!). 8. cybernetyczne ataki w sferach militarnych (cyber warfare) - przestępcy napastują w Internecie instytucje państwowe oraz prywatne zajmujące się problematyką obronności i bezpieczeństwa (jak np. w Estonii, Gruzji i w wielu innych krajach); 9. wojna informacyjna (informatyczna) - komputery są wykorzystywane jako broń i jako narzędzia zbrodni; 10. przestępstwa w sferze reklamy są bardzo popularne wśród złoczyńców cybernetycznych, gdyż stanowią źródło ich niemałych dochodów. Założone zostały całe instytucje specjalistyczne obsługujące zainteresowanych i chętnych klientów indywidualnych i zbiorowych, przedsiębiorców i in., powstały „lewe” (fałszywe) sieci i strony internetowe, firmy świadczące rozmaite pseudo usługi, fałszywe przekręty i machlojki czy też oczerniające poszczególne firmy lub towary i usługi markowe; 11. oczernianie i opluwanie w Internecie (online harassment) poszczególnych osób i korporacji, także przy pomocy terminologii obscenicznej i z uwzględnieniem kryteriów płci, religii, rasy, narodowości i orientacji seksualnej; 12. handel i przemyt narkotykowy. Internet niesamowicie ułatwia kontakty pomiędzy kurierami narkotykowymi (drug mules) oraz potencjalnymi i faktycznymi odbiorcami ich „towaru”. Dzieje się to w ramach czarnych rynków narkotykowych. Pierwszy z nich, o ironicznej i prowokacyjnej nazwie: Jedwabny Szlak (Silk Road), został

utworzony w roku 2011, ale skapitulował. Po nim nastąpiły jeszcze trzy takie rynki i też padły. Teraz dominuje rynek narko o nazwie Tor Browser rozliczający się z klientami w fikcyjnej walucie Bitcoin i Monero (dla zachowania tajemnicy i poufności w transakcjach).

5. Morderstwa z premedytacją (intentional homicide): Szanowni Czytelnicy wiedzą lub domyślą się z łatwością, co oznacza taka kategoria najgorszych zbrodni indywidualnych lub masowego ludobójstwa. Ale, dla porządku, podaję jej niniejszą definicję: morderstwo z premedytacją to okrutne zabicie, z pogwałceniem prawa, człowieka (ludzi) z zamiarem spowodowania jego (ich) śmierci lub poważnych (ciężkich) ran. Dysponuję szczegółową i aktualną statystyką (m.in. z Eurostatu) takich mordów oraz podaję ją poniżej w odniesieniu do „czołówki” światowej w przeliczeniu ilości zamordowanych ofiar w stosunku do 100.000 obywateli: 1. Jamajka - 49.500; 2. Ekwador - 45.800; 3. RPA - 43.600; 4. Trynidad i Tobago - 39.600; 5. Lesotho - 37.700; Bahamy - 32.00; 5. Honduras - 31.500; 6. Dominika - 26.200; 7. Kolumbia - 26.000; 7. Meksyk - 25.000; 8. Nigeria - 21.800; 9. Gwatemala - 20.000; 10. Brazylia - 19.300. Dominuje więc Ameryka Środkowa i Południowa oraz Afryka i Bliski Wschód. Przedmiotowe wskaźniki wynoszą w odniesieniu do: UE - ponad 4.000 zabitych, Francji - 887, Niemiec - 661, Włoch - 338 i Polski - 802; natomiast najniższy wskaźnik posiada Malta - 2; USA - 5.800 z tendencją stale wzrastającą. W skali światowej średnio rocznie ginie w ten sposób 464.000 ludzi. Bezwzględnie - jest to przerażająca liczba oraz niebывale świadectwo dehumanizacji i zezwierzecenia całego rodzaju ludzkiego. Wniosek: ograniczenie globalnej skali, okrucieństwa, ilości zabitych wskutek morderstw z premedytacją (indywidualnych i zbiorowych) to warunek regeneracji ludzkości.

Uogólnienia i wnioski końcowe

Globalizacja neoliberalna, kryzysy, wojny, pandemie i inne patologie spowodowały bezprecedensowe natężenie i wzrost przestępczości na świecie. Obywatele często ignorują, wręcz lekceważą te fakty i zapominają o tym, że powstało już coś w rodzaju równoległego światowego nielegalnego oraz przestępczego „systemu” („rynku”) społeczno-gospodarczego. Żeruje on jako złośliwy nowotwór w miarę normalnym cieple rozwoju cywilizacji. Przy czym ów „system” rozszerza się coraz bardziej i też coraz bardziej szkodzi postępowi i rozwojowi ludzkości. Prezentując niniejsze opracowanie zapragnąłem uprzytomnić Czytelnikom i Rodakom, na czym polega sedno tej tragedii ogólnoludzkiej oraz jakie już są i będą nadal jej konsekwencje. Obawiam się, że obecny ilościowy i jakościowy wzrost przestępczości na świecie zaszedł już tak daleko, że jego powstrzymanie, odwrócenie czy też zlikwidowanie staje się po prostu niemożliwe.

Można by wszakże już teraz łagodzić nieco ten proces oraz niektóre konsekwencje eksplozji przestępczości na świecie podejmując np. następujące starania: - rzetelne i ciągłe analizowanie ewolucji przestępczości globalnej; - skuteczne poczynania prewencyjne i profilaktyczne; efektywna reakcja i karanie przestępców; - usprawnianie statutowej działalności organizacji międzynarodowych, również pozarządowych, zajmujących się zwalczaniem przestępczości; - poszanowanie praw człowieka, norm prawa międzynarodowego, rządów prawa oraz kultury prawnej; - zdecydowane demontowanie powiązań pomiędzy przestępczością lokalną, krajową i międzynarodową; - opracowanie i, co ważniejsze, skuteczne realizowanie specjalistycznych programów działania dla poszczególnych grup społecznych (kobiet i mężczyzn, dziewcząt i chłopców oraz osób wymagających specjalnego traktowania).

Natomiast jeśli chodzi o główne przyczyny intensyfikacji procesu przestępczości to są one

następujące: - dehumanizacja oraz kryzysowa degeneracja społeczno-gospodarcza, szczególnie wzrost bezrobocia, bezdomności, ubóstwa i wykluczenia; - migracja jako swoista nowa i niekontrolowana „wiosna ludów”; - niedobre doświadczenia z dzieciństwa oraz z młodości obywateli i wadliwe wychowanie; - presja osób wymagających specjalnego traktowania. negatywny przykład ze strony starszych i rówieśników; - nadużywanie alkoholu i narkotyków; - bardzo szkodliwe oraz kryminogenne oddziaływanie mediów, jak też nowych technologii przekazu; - niedostateczna prewencja i profilaktyka; - impotencja, nieudolność i niewłaściwa reakcja na zło ze strony decydentów i in.

Np. w okresie niedawnej pandemii Covid-19 nastąpił znaczny wzrost zabójstw, zgonów, rabunków i ogólnej przestępczości na świecie, szczególnie, z powodu: ograniczeń w podróżowaniu, zamykania szkół, uczelni i przedsiębiorstw, rozmaitych zakazów oraz nakazów, godzin policyjnych itp.; ale i mniej zdecydowanych reakcji policji na przestępcze poczynania obywateli; - niewydolności służby zdrowia prowadzącej do wzrostu innych zachorowań i zgonów (np. gruźlica jest chorobą nr 1 na świecie, w wyniku której umiera rocznie ponad 1 mln obywateli). Ciekawe, że średni wskaźnik światowej przestępczości wynosi obecnie 5,03 punktu w skali od 0 do 100 punktów. Natomiast w odniesieniu do niektórych krajów wskaźnik ten (Crime Index 2024) kształtuje się następująco: USA - 50,0; Kanada - 43,0; W. Brytania - 49,0; Niemcy - 40,0; Francja - 57,0; Włochy - 44,0; Chiny - 25,0; Rosja - 40,0; Japonia - 21,0. Przyznaję z całą szczerością, że największymi przestępcami światowymi są ci, którzy, w ciągu dziejów i w naszych czasach doprowadzili do bezprecedensowo tragicznej sytuacji w omawianej kwestii oraz nie robili i nadal nie robią, co trzeba by było, aby przerwać spiralę przestępczości światowej i uwolnić ludzkość od tej zmory i zarazy. Taki jest główny warunek sine qua non pokoju, bezpieczeństwa, rozwoju, humanizmu oraz przywrócenia godności ludziom, szczególnie tym, którzy są poniewierani przez przestępców. Pisał o tym proroczo i już dawno temu Cesare Lombroso (1835 r.-1909 r.), wybitny włoski lekarz, antropolog i kryminolog, uważany słusznie za praojca kryminologii. Jego prace, szczególnie teoria dotycząca przestępców z urojenia, wywarły poważny wpływ także na rozwój współczesnej kryminologii. Główne dzieło tego Autora zatytułowane „L'uomo delinquente” („Człowiek przestępca”) zawiera wnikliwą charakterystykę oraz analizę cech przestępców. Jest to książka przydatna również w naszych czasach. Cesare Lombroso alarmował i przewidywał już tyle lat temu (!) główne gigantyczne zagrożenia dla ludzkości wynikające z przeróżnych, a także coraz poważniejszych przestępstw makro. Są to problemy, których nie rozumie, albo nie chce zrozumieć tak wielu decydentów i zwykłych obywateli świata. Oby pojęli oni wreszcie istotę sprawy i jej konsekwencje oraz sprostali ludzkim problemom choć po części, zanim będzie już za późno! Tego życzę z serca wszystkim Ziemianom i sobie również na zakończenie tego dramatycznego acz realistycznego opracowania.

Sylwester Szafarz

Odnosiniki:

[1]. Cytat pochodzi z komedii pt. „Asinaria” autorstwa Titusa Plautusa, pisarza i myśliciela rzymskiego (250 r.p.n.e. - 184 r.p.n.e.). To bardzo trafne porzekadło zostało następnie spopularyzowane i uzasadnione naukowo przez Thomasa Macciusa Hobbsa (1588 r.-1679 r.),

filozofa angielskiego, autora, m.in., dzieła pt.: „Lewiatan”;

[2]. Por.: zał.: NUMBEO Crime Index by Country, 2025 Mid-Year;

[3]. Por.: zał.: NUMBEO Crime Index by City 2025 Mid-Year;

[4]. w tym stołecznym mieście (Pretorii), w biały dzień i na głównej alei (Church Street), byłem przypadkowym lecz naocznym świadkiem napadu miejscowych czarnoskórych wyrostków (rabusiów) na delegację polskich parlamentarzystów. Rozebrali ich prawie do naga, nie pobili i pozwolili odejść do hotelu. Zadzwoiłem po policję, przyjechała, ale palcem nie kiwnęła (sami swoi);

[5]. Oto lista kilkunastu państw, w których zasądzono i wykonano wyroki śmierci w roku 2024: 1. Chiny - 1.000 wyroków; 2. Iran - 972; 3. Egipt - 365; 4. Arabia Saudyjska - 345; 5. Irak - 200; 6. Nigeria - 186; 7. Bangladesz - 165; 8. Jemen - 152; 9. Wietnam - 150; 10. Indie - 139; 11. DR Konga - 125; 12. Pakistan - 117; 13. Jemen - 38; 14. Somalia - 34; 15. USA - 25 (do połowy 2025 r. w USA wykonano 24 wyroki śmierci, a 5 skazańców czeka jeszcze na swój marny los); 16. Singapur - 9 (głównie za posiadanie narkotyków). W sumie na świecie wykonano w 2024 r. łącznie 1.518 udokumentowanych wyroków śmierci, ale to nie wszystko;

[6]. Por.: „Global Organized Crime Index 2024” opublikowany przez: Global Initiative against Transnational Organized Crime in 193 UN Member States;

[7]. Por.: wywiad W.B. dla „Yahoo Finance” z dnia 30.04.2019;

[8]. W roku 2024 zanotowano 5.300 żądań okupu w 153 krajach. W odniesieniu do przedsiębiorstw sumy wymaganych okupów oscylują od 5 mln USD do 100 mln USD;